



Unia Europejska
Europejski Fundusz Społeczny



Działania realizowane w ramach projektu systemowego „**Ponadnarodowa mobilność uczniów i absolwentów oraz kadry kształcenia zawodowego**” realizowanego przez Fundację Rozwoju Systemu Edukacji współfinansowanego przez Unię Europejską w ramach środków Europejskiego Funduszu Społecznego Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój.

POWERVET - 2018-1-PL01-KA102-048283
Przyszli Eurofachowcy uczą się w Malborku
Future European professionals learn in Malbork.

„We all are Londoners” – wszyscy jesteśmy Londyńczykami, to logo jednej z reklam, które codziennie witają nas w metrze. Czy po trzech tygodniach w stolicy Zjednoczonego Królestwa uczniowie ZSP nr 3 w Malborku mogą nazwać się Londyńczykami? Zdecydowanie tak. Znają tu już prawie wszystko, dokładnie wiedzą jak się poruszać po tym wielkim mieście, zwiedzili już bardzo dużo, niezwykłych, interesujących i pięknych miejsc ale przede wszystkim pracują tu już trzy tygodnie, w firmach, które mają swoją siedzibę w prawie każdym zakątku tej ogromnej metropolii.

Tak jak różnorodne są nazwy firm, w których pracują uczniowie naszej szkoły: Yottabyte, Chiswick Computers, Eleada Care, Mind the Mac, A2Z Accessories, tak różnorodni kulturowo, wyznaniowo i mentalnie są właściciele tych placówek oraz pracownicy z którymi każdego dnia spotkają się praktykanci z Malborka. Cały okres stażu przebiega bez większych problemów. Dzięki opiekunom praktyk, którzy okazali się bardzo pomocni, uczniowie naszej szkoły szybko poznali zasady pracy panujące w każdej z placówek. Ponadto, po krótkich wizytacjach w miejscach pracy, „mogę powiedzieć, że uczniowie naszej szkoły bardzo dobrze wykonują swoje obowiązki, są punktualni, rzetelni i odpowiedzialni. W każdej firmie, którą odwiedziłam, opiekunowie praktyk oraz właściciele placówek pozytywnie opisywali ich zaangażowanie a czasami byli wręcz zaskoczeni tym jak kompetentni są uczniowie naszego technikum. W kilka minut rozwiązywali problemy do których często firmy wzywały zewnętrznych specjalistów” - mówi Jagoda Gmyrek opiekun praktyk.

A czym zajmują się uczniowie? Zadania są różne, czasami proste i przyjemne ale często trudne i bardzo odpowiedzialne. Ustalają grafik pracy, zapisują wynagrodzenie otrzymywane przez pracowników, obsługują programy komputerowe takie jak Microsoft Excel, przygotowują faktury, pakują, sortują, układają i przygotowują produkty do wysyłki, rozbierają i naprawiają sprzęt komputerowy, składają ulotki oraz przygotowują prezentacje multimedialne.

Te wszystkie zadania pozwalają naszym uczniom zdobyć praktyczne doświadczenie, które niewątpliwie zaprocentuje w przyszłości. Ponadto, ze względu na wybrany przez uczniów kraj, mają możliwość nie tylko poprawienia znajomości języka angielskiego ogólnego ale przede wszystkim mogą pogłębić znajomość języka zawodowego. Co więcej uczniowie otrzymają certyfikaty oraz referencję potwierdzające ich udział w zagranicznych praktykach a to kolejny element, który zdecydowanie podniesie ich szanse na znalezienie dobrej pracy po ukończeniu szkoły średniej.

Londyn jest drogim miastem. Zakwaterowanie, transport, żywność oraz ceny innych produktów są o wiele wyższe niż w Polsce ale dzięki funduszom otrzymanym z programu unijnego Erasmus +, koszty poniesione przez uczniów naszej szkoły są niskie. A w czasie wolnych weekendów, dzięki karcie Oyster mogliśmy swobodnie podróżować po całym Londynie. Mimo że pogoda w Wielkiej Brytanii nie należy do najprzyjemniejszych, nie przeszkadzało nam to w odwiedzeniu kilku ważnych miejsc w Londynie podczas drugiego oraz trzeciego weekendu naszego pobytu. Oprócz Brytyjczyków spotkaliśmy tutaj wielu naszych rodaków oraz mieszkankę ludzi z całego świata. Chociaż mówię z różnym akcentem z każdym można się porozumieć w języku angielskim. Sami Brytyjczycy są ludźmi otwartymi i bardzo pomocnymi.

Gdzie byliśmy i co zobaczyliśmy? Podczas weekendu po drugim tygodniu praktyk postanowiliśmy po obcować z naturą. Zobaczyliśmy Kyoto Gardens & Kensington Palace (którego najcieplej wspominanym mieszkańcem jest księżna Diana), otoczony już jesiennymi ale wciąż pięknymi ogrodami. Podczas spaceru odbyła się mistrzowska rozgrywka w szachy między Karolem a Dawidem i bliższe spotkanie z wiewiórką zimną. A później niezwykła dzielnica Londynu, Camden Town, w której można kupić dosłownie wszystko. Ponad 1000 sklepów i stoisk, sprzedaje modę, sztukę, jedzenie i muzykę. Jak mówię Londyńczycy „Camden Market – eat, drink shop & dance in London”. A w niedzielę trochę zwiedzania, nauki i powrót do korzeni w Muzeum Historii Naturalnej i Muzeum Nauki.

Ostatnią sobotę przed powrotem do Polski spędziliśmy w Muzeum Figur Woskowych Madame Tussauds, które od 1835 roku kusi tych, którzy nie mogą spotkać swoich idoli w rzeczywistości. Później przez Regent's Park powędrowaliśmy na Primrose Hill - wzgórze pierwszokół- pozwalająca zobaczyć szeroką panoramę Centralnego Londynu, od St Paul's Cathedral do London Eye. W niedzielę obejrzelśmy Changing the Guard przy Buckingham Palace. Królowej nie było w domu. Można to poznać po fladze powiewającej nad pałacem. Potem spacer ulicami Londynu. Trafalgar Square, Picadilly Circus & China Town. A tam oprócz ulicznych muzyków i street dancers wstąpiliśmy do sklepu m&m's World i odwiedziliśmy Covent Garden.

Już za kilka dni żegnamy się z Londynem. Ale są to niezapomniane chwile i cenne doświadczenia, które z pewnością zaowocują w życiu prywatnym oraz przybliżą nas do osiągnięcia sukcesu zawodowego w przyszłości.

XOXO Małgosia, Patrycja, Natalia, Gosia, Miłosz, Michał, Adrian, Krzysiek, Sebastian, Marcin, Olek, Dawid, Karol, Robert, Łukasz oraz Jagoda Gmyrek.